



KALEJDOSKOP

powiatu kieleckiego

MAJ 2016 ROK VII NR 5 (69) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

**Jednym głosem
o drodze 73**



Szanowni Czytelnicy!

W majowym numerze „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego” poruszamy wiele ważnych i ciekawych dla mieszkańców naszego powiatu tematów. To właśnie z myślą o mieszkańcach powstała inicjatywa drogowa na rzecz budowy obwodnicy Morawicy i Woli Morawickiej w ciągu drogi krajowej nr 73, którą opisujemy na łamach naszego miesięcznika. Jest to jedna z priorytetowych i najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w powiecie kieleckim. Dlatego też postanowiliśmy, wspólnie z samorządowcami i parlamentarzystami, zaważyć o budowę tej drogi i skierować pismo do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa.

W tym miesiącu na kartach „Kalejdoskopu” znajdzie Państwo także informacje o największych i najważniejszych inwestycjach drogowych, które będą realizowane w 2016 roku w powiecie kieleckim. Sporo uwagi poświęciliśmy też naszej braci strażackiej z okazji przypadającego 4 maja Dnia Strażaka. Piszemy również o Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020. Nowa perspektywa unijnego programowania to nowe wyzwania i nowe spojrzenie na sprawy do rozwiązania. Na wszystkie pytania dotyczące PROW wyczerpująco odpowiedział Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Maj to już tradycyjnie początek sezonu imprez w powiecie kieleckim. Dlatego też mam wielką przyjemność zaprosić Państwa już 29 maja na Jarmark Świętokrzyski, który jak co roku odbędzie się na Świętym Krzyżu. Jest to największa impreza plenerowa organizowana przez nasz powiat, sprzyjająca nie tylko dobrej zabawie, ale też przybliżeniu kultury i tradycji ziemi świętokrzyskiej. Samorząd powiatu, jako główny organizator imprezy, wraz z gminami przygotował bogatą ofertę artystyczną, m.in. taneczne i wokalne występy zespołów ludowych oraz możliwość spróbowania tradycyjnych przysmaków.

Uważni Czytelnicy nie pominą zapewne naszej stałej rubryki „Znani Nieznani”, w której w tym miesiącu opisujemy niezwykłego artystę – założyciela i członka wielu zespołów, wielkiego miłośnika muzykowania i kultury ludowej – Feliksa Korba. Tradycyjnie zachęcam również do przeczytania artykułów, w których przybliżamy kwestie urzędowe realizowane przez Starostwo Powiatowe w Kielcach.

Michał Godowski
Starosta Kielecki

**Z myślą o mieszkańcach
naszego regionu powstała
inicjatywa drogowa na rzecz
budowy obwodnicy Morawicy
i Woli Morawickiej
w ciągu drogi krajowej nr 73.
– To jedna z najbardziej
priorytetowych
i wyczekiwanych inwestycji
drogowych w ostatnim czasie
– mówi starosta kielecki Michał
Godowski, inicjator akcji.**

Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców województwa świętokrzyskiego oraz rozwój naszego regionu, 9 maja bieżącego roku w Starostwie Powiatowym w Kielcach zorganizowane zostało spotkanie z parlamentarzystami województwa świętokrzyskiego, samorządowcami z powiatu kieleckiego i buskiego oraz przedstawicielami instytucji państwowych. Spotkanie odbyło się z inicjatywy starosty kieleckiego Michała Godowskiego oraz członka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Piotra Żołądka. To druga ważna inwestycja, obok budowy drogi S74.

– Mieszkańcy na każdym niemal spotkaniu pytają mnie o dalsze losy budowy drogi 73. Ich cierpliwość jest mocno nadwyrężona – powiedział Michał Godowski. – Chcemy wiedzieć, w jakim punkcie jest ta inwestycja, która powinna być priorytetem w skali naszego województwa. Przedsięwzięcie to jest również bardzo ważne z punktu widzenia rozwoju regionu, ponieważ droga krajowa 73 Wiśniówka–Jasło ma charakter strategiczny i należy do podstawowego układu komunikacyjnego kraju, prowadząc ruch na kierunku północ–południe, pełniąc ważną rolę w ruchu gospodarczym i turystycznym.

Jak podkreślił starosta, dzięki wspólnym wysiłkom i staraniom społeczności oraz samorządów w poprzednich latach wybudowano odcinek miejski drogi 73 Kielce–Morawica. – Udało się również pozyskać pieniądze, dzięki którym wykupiono grunty pod inwestycję w części pozamiejskiej – powiedział starosta. – Teraz konieczna jest kontynuacja zadania na tym odcinku.

Wspólnie w sprawie drogi



Piotr Żołądek podkreślił, że w 2009 roku dzięki społecznej akcji mieszkańców oraz zaangażowaniu samorządów zapewniono środki na wykupienie gruntów pod budowę. W ten sposób droga zyskała status inwestycji zaawansowanej. – Dziś pozostaje kwestia postępowania przygotowawczego i znalezienia pieniędzy na kontynuację inwestycji. Należy podkreślić, że obecnie na

spotkanie. – Każda inicjatywa, która zmierza do tego, aby przyspieszyć powstania tej drogi, jest ważna – przyznał. – Z naszej strony obiecujemy pełną współpracę. Bo chyba nikomu nie zależy na budowie bardziej niż mieszkańcom gminy Morawica. Od 40 lat jest rezerwowany pod nią pas. Najwyższy czas ją zrealizować. Raport natężenia ruchu z 2015 roku pokazuje, że przejeżdża tędy

Droga 73 jest jedną z najbardziej obciążonych dróg całego województwa.

Według ostatnich pomiarów przemieszcza się nią 20 tysięcy samochodów na dobę. Obecnie nie tylko w godzinach szczytu na tej drodze powstają kilkukilometrowe korki.

Największe utrudnienia w ruchu skupiają się w Morawicy, gdzie DK 73 krzyżuje się z drogą nr 766 na Pińczów oraz drogą nr 763 w kierunku Chęciny.

pytał czy nadszedł czas na niestandardowe, ale skuteczne działania. – Chcemy wiedzieć, czy są problemy z wydaniem decyzji środowiskowej. Oczekujemy konkretów w tej sprawie – zaznaczył.

– W najbliższym czasie do rządu zostanie skierowane stanowisko wskazujące na konieczność przyspieszenia działań w sprawie kontynuacji budowy drogi krajowej nr 73 w województwie świętokrzyskim oraz zabezpieczenia środków na jej realizację – powiedział starosta. – W obecnym stanie rzeczy dalsze odkładanie realizacji tej budowy powoduje jedynie nawarstwianie problemów społecznych. Jest też poważnym hamulcem rozwoju gospodarczego regionu świętokrzyskiego.



Krzysztof Strzelczyk, dyrektor oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Kielcach: – W 2007 roku na cały odcinek została wydana decyzja środowiskowa. Obecnie straciła ona już ważność i wymaga uaktualnienia.

tej drodze tworzą się korki nie tylko w godzinach szczytu. Mieszkańcy są narażeni na nadmierny hałas, a ich bezpieczeństwo jest zagrożone. Kierowcy samochodów ciężarowych szukają objazdów, żeby włączyć się do ruchu, co jest potężnym zagrożeniem dla dróg lokalnych i funkcjonowania mieszkańców. Musimy zrobić wszystko, by ta inwestycja znalazła finał w 2017 roku – mówił Piotr Żołądek.

20 tysięcy pojazdów na dobę – mówił wójt. – Z kolei raport policji pokazał, że najwięcej wypadków śmiertelnych było w gminie Morawica – zginęło 5 osób.

Chcą zacząć działać

Na spotkaniu obecnych było dwóch parlamentarzystów: Andrzej Cyrański oraz Piotr Liroy-Marzec. – Sprawa tej drogi jest dla mnie priorytetowa,

Zmienili się przepisy

– Obecnie budowa obwodnicy Morawicy i Woli Morawickiej została wpisana do rządowego programu budowy dróg na lata 2014–2020, a przewidywany termin jej realizacji to lata 2017–2022 – powiedział zaproszony na spotkanie Krzysztof Strzelczyk, dyrektor oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Kielcach. – Uaktualnienia wymaga jednak wydana w 2007 roku decyzja środowiskowa. Dopiero jej uzyskanie umożliwi starania o pozwolenie na budowę oraz wszczęcie procedury przetargowej. Warto wspomnieć, że zmianie uległy przepisy dotyczące np. norm hałasu. Ekranów będzie zdecydowanie mniej. Im szybciej uzyskamy decyzję środowiskową, tym szybciej rozpoczniemy procedury.

Dyrektor dodał, że z punktu widzenia ruchu budowa tej drogi powinna być jednym z priorytetowych zadań.

Głos zabrał także Marian Buras, wójt gminy Morawica, który podziękował inicjatorom za

– Musimy zrobić wszystko, by ta inwestycja znalazła finał w 2017 roku – mówił podczas spotkania w Starostwie Powiatowym w Kielcach Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.



będę się starał pomóc, jak tylko mogę – zadeklarował poseł Piotr Liroy-Marzec.

– Ja także postaram się zrobić wszystko, by lobbować za tą inwestycją – powiedział Adam Cyrański. – Złożymy interpelację w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Powiatu Jan Cedro za-

Na spotkaniu obecni byli: radni powiatowi Irena Gmyr, Katarzyna Stańko i Jacek Kuzia, a także samorządowcy z gmin położonych wzdłuż drogi krajowej numer 73.

Agnieszka Madetko



Piękne lata tradycji OSP

Pierwsze wzmianki o zorganizowanych jednostkach gaśniczych pojawiły się już w połowie XIX wieku. W obecnym kształcie – jako Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej – samorządowe stowarzyszenia działają nieprzerwanie od 1956 roku.

Ochotnicze Straże Pożarne to organizacje społeczne, w skład których wchodzi grupy osób samodzielnie zgłaszających się do wykonywania czynności pożarniczych, walk z klęskami żywiołowymi oraz przystosowanych do zwalczania zagrożeń wynikających z rozwoju cywilizacyjnego oraz naturalnych zjawisk przyrody zagrażających życiu, zdrowiu, środowisku lub mieniu w danym obszarze działania. Patronem ochotników oraz zawodowców, których praca wiąże się z ogniem, jest święty Florian – męczennik chrześcijański, któremu w zamierzonych czasach przypisywano dowodzenie oddziałem gaśniczym. Według legend ocalał on płonąca wioskę jednym wiadrem wody.

Nie tylko ogień

Ogień to jedna z najstraszniejszych plag. Sieje spustoszenie w małych i większych miejscowościach, często prowadzi do doszczętnego zniszczenia łatwopalnych bu-



dynków. Duże straty odnotowuje się w pożarach lasów oraz podczas umyślnego wypalania traw, które często ma gwałtowny przebieg i jest trudne do opanowania.

Na przestrzeni lat do obowiązków strażaków doszło wiele innych niebezpiecznych zadań, które nie zawsze wiążą się z ogniem. Ich nieoceniona i dobrowolna pomoc często ratuje zdrowie i życie w kryzysowych sytuacjach dnia codziennego. – Celem działalności Ochotniczych Straży Pożarnych jest zapobieganie pożarom, ale również udział w akcjach ratowniczych i podczas klęsk żywiołowych. Druhowie z OSP w powiecie kieleckim cieszą się największym zaufaniem Polaków. By utrzymać ich w go-

towości bojowej corocznie organizowane są zawody sportowo-pożarnicze, w których biorą udział wszystkie jednostki – mówi Michał Godowski, starosta kielecki.

Ochotnicze wsparcie

– Warto dodać, że Ochotnicze Straże Pożarne to ważny i niezastąpiony filar, który wspiera przede wszystkim Państwową Straż Pożarną. Dbają o poprawę bezpieczeństwa obywateli na terenie miast i gmin oraz wspomagają sąsiednie obszary w ramach odwołów operacyjnych lub uzgodnień o pomocy wzajemnej – mówi starosta.

W strukturze OSP działa Jednostka Operacyjno-Techniczna, która jest odpowiednikiem jednostek ratowniczo-gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej. W jej skład wchodzi odpowiednio przeszkoleni strażacy, którzy kierowani są bezpośrednio na miejsce zagrożenia i biorą czynny udział w akcjach. Inną komórką organizacyjną są Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, stanowiące przyszłe zaplecze danej jednostki. By dołączyć do takiej jednostki młodzież do szesnastego roku życia uczestniczy w specjalnym dwutygodniowym obozie przygotowawczym, podczas którego uczy się odpowiedzialności, opanowania oraz dyscypliny. Coraz większą popularność zyskują ochotnicze kobiece drużyny strażackie.

Ochotnicy biorą również czynny udział w życiu społecznym swoich gmin. Angażują się w prace społeczne, uświetniają swoim udziałem uroczystości kulturalne i religijne. Wiele jednostek posiada sekcje sportowe, zespoły teatralne, orkiestry, prowadzi świetlice środowiskowe czy izby tradycji.

Coraz więcej chętnych

Według informacji Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaś-

niczego zgłoszonych jest niespełna cztery tysiące jednostek OSP, z czego 42 stacjonuje na terenie powiatu kieleckiego. 52 jednostki działają poza systemem. Na dzień dzisiejszy ochotnicze jednostki podlegające Komendzie Miejskiej Straży Pożarnej w Kielcach skupiają 1001 druhow po kursach podstawowych, uprawniających ich do działań w terenie.

– Nasi druhowie są zawsze gotowi nieść pomoc w sytuacjach zagrożenia życia. Ich poświęcenie i odwaga podczas akcji ratowniczo-gaśniczych imponują i budzą nasz szacunek – stwierdza Michał Godowski.

Piotr Kwaśniewski



U progu PROW na lata 2014–2020

O tym, kto i w jaki sposób może skorzystać z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 rozmawiamy z członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego **PIOTREM ŻOŁĄDKIEM**.

■ Jak optymalnie skorzystać z PROW 2014–2020?

– Nie ma jednej dobrej odpowiedzi. W inny sposób z programu korzystać mogą rolnicy, a w inny samorządowcy, przedsiębiorcy czy organizacje społeczne z obszarów wiejskich. Każdej z tych grup program dedykuje odmienne możliwości wsparcia. Recepta dla wszystkich to prowadzenie akcji informacyjno-promocyjnej wśród mieszkańców obszarów wiejskich, ścisła współpraca z Lokalnymi Grupami Działania oraz innymi instytucjami odpowiedzialnymi za wdrażanie działań PROW. Ważne jest, aby przygotować inwestycje oraz skonsultować z mieszkańcami priorytety w zakresie rozwoju infrastruktury na obszarze gminy, powiatu czy województwa.

■ Jakie są główne założenia PROW 2014–2020 i co on obejmuje?

– Najważniejszym priorytetem jest poprawa konkurencyjności sektora rolnego, z uwzględnieniem celów środowiskowych. Na ten cel została przeznaczona największa pula środków. W priorytecie tym mieszczą się działania skierowane na rozwój gospodarstw rolnych, a także wsparcie jakości produkcji oraz ochrona ekosystemów i efektywne gospodarowanie zasobami naturalnymi. Program przewiduje wsparcie dla rozwoju terytorialnego – tzw. działania samorządowe, czyli: podstawowe usługi i odnowa miejscowości na obszarach wiejskich, scalanie gruntów oraz LEADER – a także działania związane z rozwojem przedsiębiorczości oraz transferem wiedzy i innowacji.

■ Z jakiego wsparcia mogą skorzystać osoby, które prowadzą małe gospodarstwa?

– Mogą ubiegać się one o premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej – ma to służyć dywersyfikacji przychodów. W ramach PROW przewidziane są także: premie dla młodych rolników, restrukturyzacja małych gospodarstw, płatność dla rolników przekazujących małe gospodarstwa oraz, w ograniczonym zakresie, modernizacja gospodarstw rolnych. Rolnik przejmujący grunty należące do beneficjenta działania zobowiązany będzie do zachowania całkowitej powierzchni gospodarstwa przez okres pięciu lat.

■ Jak zarobić więcej, wydając mniej?

– Jednym z pomysłów może być tworzenie lub rozwój inkubatorów przetwórstwa lokalnego produktów rolnych, możliwych do sfinansowania w ramach inicjaty-



inwestorskiego lub autorskiego czy koszty związane z kierowaniem robotami budowlanymi, opłaty za konsultacje, opłaty za doradztwo na temat zrównoważenia środowiskowego i gospodarczego, w tym studia wykonalności; koszty zakładania sadów i plantacji krzewów owocowych owocujących efektywnie dłużej niż pięć lat; koszty zakupu lub rozwoju oprogramowania komputerowego i zakupu patentów, licencji, praw autorskich, znaków towarowych.

■ Jak będą finansowane drogi w ramach PROW?

– Dobrze rozwinięta sieć komunikacyjna jest podstawowym warunkiem rozwoju obszarów wiejskich. Przeznaczone na ten cel środki w PROW 2014–2020 są zdecydowanie za małe w stosunku do potrzeb. Będziemy czynić starania o zwiększenie dostępnej puli środków, gdyby w innych działaniach pojawiły się oszczędności. O dofinansowanie inwestycji związanych z budową lub modernizacją dróg lokalnych mogą ubiegać się gminy, związki międzygminne, powiaty oraz związki powiatów.

Wsparcie przyznawane jest na inwestycje realizowane na obszarze należącym do gminy wiejskiej lub gminy miejsko-wiejskiej, z wyłączeniem miast liczących powyżej 5000 mieszkańców lub gminy miejskiej z wyłączeniem miejscowości liczących powyżej 5000 mieszkańców. Maksymalna wielkość pomocy na inwestycje ze środków EFRR wynosi do 3 mln zł na beneficjenta. Wymagany krajowy wkład środków publicznych, w wysokości 36,37 proc. kosztów kwalifikowalnych projektu, ma pochodzić ze środków własnych beneficjenta.

Województwo świętokrzyskie prowadziło nabór wniosków o pomoc na inwestycje w zakresie budowy i modernizacji dróg lokalnych. W ramach naboru wpłynęło ich 230 na kwotę dofinansowania w wysokości ok. 134,5 mln zł. Kwota do dyspozycji województwa to około 58 mln zł.

■ Jakie działania skierowane są dla gmin i powiatów?

– Działaniem skierowanym wyłącznie do powiatów jest scalanie gruntów rolnych. Ponadto mogą one ubiegać się o środki na drogi publiczne oraz targowiska w ramach podstawowych usług i odnowy miejscowości. Gminy tradycyjnie są beneficjentem w kategoriach operacji wchodzących w zakres odnowy wsi, gospodarki wodno-ściekowej, dróg lokalnych oraz targowisk. Zarówno gminy, jak i powiaty mogą być także bezpośrednio lub pośrednio beneficjentami pomocy w ramach działania LEADER.

Agnieszka Madetko

wy LEADER. Na bazie utworzonych inkubatorów w większym stopniu i przy mniejszych nakładach rolnicy mogliby przetwarzać produkty rolne pochodzące z ich gospodarstw. Innym pomysłem jest możliwość zmniejszenia kosztów produkcji rolnej przez wspólne działania, chociażby korzystając ze wsparcia w ramach działania – tworzenie grup i organizacji producentów. Zapewni to rolnikom stabilizację zbytu produktów i zwiększenie opłacalności produkcji. W ramach grupy lub organizacji producentów możliwe jest: wspólne planowanie i organizowanie produkcji pod kątem zapewnienia odpowiedniej jej wielkości i jakości, wspólne przygotowanie produktów do sprzedaży, transport, nawiązywanie kontaktów handlowych i negocjowanie warunków sprzedaży.

■ Z jakich jeszcze programów mogą skorzystać rolnicy, aby rozwinąć swoje gospodarstwo?

– Pomoc jest udzielana na materialne lub niematerialne inwestycje poprawiające ogólne wyniki gospodarstw rolnych prowadzących zarobkową działalność rolniczą. Pomoc ma formę refundacji części kosztów kwalifikowalnych operacji. Koszty kwalifikowalne obejmują: koszty budowy lub modernizacji budynków lub budowli; koszty zakupu (w tym również instalacji) lub leasingu zakończonego przeniesieniem prawa własności nowych maszyn i wyposażenia; koszty zakupu (w tym również instalacji) lub budowy elementów infrastruktury technicznej; koszty ogólne związane z wydatkami, o których mowa w ww. punktach, takie jak koszty przygotowania dokumentacji technicznej operacji, sprawowania nadzoru



ZSP nr 1 w Bodzentynie – szkoła tradycynie... nowoczesna

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Bodzentynie to jedna z najstarszych placówek edukacyjnych w regionie, która może się poszczycić niemal stuletnią historią.

– Kultuwanie tradycji, będącej elementem istotnie wpływającym na funkcjonowanie szkoły, stanowi podstawę, którą chętnie wykorzystujemy, dążąc do ciągłego rozwoju. W naszej pracy staramy się uwzględniać dobre, sprawdzone rozwiązania, ale jednocześnie podejmować wyzwania, które stawia przed nami dzień dzisiejszy. Ta praktyka jest podstawą naszych sukcesów – mówi Dariusz Kaspruwicz, dyrektor placówki.

Szkoła dysponuje doskonale wyposażoną, nowoczesną bazą dydaktyczną, dającą uczniom możliwości wszechstronnego rozwoju. Placówka jest wciąż modernizowana, rozwija się oraz poszerza ofertę edukacyjną. Inwestycjom tym towarzyszy rozwój kompetencji i kwalifikacji kadry pedagogicznej. – Staramy się, aby losy każdego naszego ucznia były historią sukcesu oraz zrealizowanych planów i ambicji – mówią nauczyciele.

Placówka stawia nie tylko na wysoki poziom kształcenia, ale stara się także przygotować absolwentów do swobodnego funkcjonowania zarówno na lokalnym, jak i europejskim rynku pracy. Realizacji tego zamierzenia służy wiele podejmowanych działań. Szkoła uczestniczy w projektach mających na celu podniesienie jakości kształcenia oraz umożliwienie zdobycia dodatkowych kwalifikacji.

Liderzy na Politechnice

– Uczniowie szkoły są doskonale przygotowani do podjęcia dalszej edukacji na kierunkach technicznych i ścisłych. Nieprzerwanie od kilku lat jesteśmy liderem w powiecie kieleckim pod względem liczby absolwentów wybierających studia na Politechnice Świętokrzyskiej. W opinii ekspertów to wykształcenie techniczne staje się ogromnym atutem na rynku pracy – mówi Dariusz Kaspruwicz dyrektor szkoły.

Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Szermentowskiego kształci młodzież w klasach: humanistycznej, matematyczno-przyrodniczej, sportowej oraz w klasach z innowacją pedagogiczną: policyjno-prawnej, pożarniczo-prawnej i ratowniczo-medycznej. W ramach ciekawych zajęć, atrakcyjnych wycieczek i spotkań ze specjalistami uczniowie przygotowani są do podjęcia pracy w Policji, Straży Gra-

nicznej lub Straży Pożarnej. Instytucje te uchodzą za najbardziej stabilnych pracodawców na rynku.

– Niewątpliwym atutem jest również możliwość utworzenia w liceum klasy integracyjnej, której oferta skierowana jest nie tylko do młodzieży posiadającej orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, ale również do uczniów preferujących uczenie się w mniejszej grupie, zainteresowanych rozwojem własnej osobowości, odkrywaniem zdolności i pasji – dodaje Dariusz Kaspruwicz.

Na podbój Europy

Rokrocznie w placówce realizowany jest program wymiany młodzieży. Uczniowie spędzają tydzień w Niemczech, a młodzież z Niemiec gości w Bodzentynie. Jest to doskonała okazja do praktycznej nauki języka niemieckiego, nawiązywania kontaktów międzynarodowych i aktywnego uczestniczenia w procesie budowy wspólnej Europy. W wymiarze praktycznym kompetencje te umożliwiają młodzieży znalezienie pracy nie tylko w Polsce, ale i za granicą.



– Niewiele szkół w kraju może pochwalić się takimi osiągnięciami sportowymi jak nasza placówka. Nasi uczniowie zdobywają czołowe miejsca na arenie powiatu, województwa i kraju, startując w takich dyscyplinach jak: biathlon letni, strzelectwo sportowe, lekkoatletyka, piłka siatkowa, piłka nożna, halowa piłka nożna, piłka ręczna, sporty siłowe, tenis stołowy – wylicza dyrektor.

Pasjonaci na strzelnicę

Szkoła ma dobrze wyposażoną bazę sportową: salę gimnastyczną, boisko sportowe, siłownię, salę do ćwiczeń fitness i tańca, salę do tenisa stołowego, bilardu i pneu-

matyczną strzelnicę sportową. – W planach jest budowa strzelnicy na broń ostrą oraz boiska wielofunkcyjnego – mówi Zenon Janus, wicestarosta kielecki. Miłośnicy sportu mogą doskonalić swoje umiejętności pod okiem wykwalifikowanej kadry instruktorskiej nie tylko na zajęciach wychowania fizycznego, lecz również w ramach zajęć pozalekcyjnych.

Szczególną rolę w rozwoju uzdolnień sportowych uczniów odgrywa działający przy szkole od 1962 roku klub ULKS „Jodła” Bodzentyn. W ostatnich latach w szkole prężnie rozwija się działalność związana z pozyskiwaniem środków wspierających rozwój sportu. Dzięki temu placówka nie tylko inwestuje w rozwój bazy sportowej, lecz również uczestniczy w wielu wyjazdach na imprezy sportowe, organizuje i włącza się w organizację dużych przedsięwzięć sportowych w województwie. Uczniowie angażujący się w życie sportowe szkoły mają możliwość bezpłatnego udziału w wyjazdach nie tylko na zawody, lecz także na mecze polskiej reprezentacji, obozy i inne wydarzenia związane z kulturą fizyczną.

– Szkoła stara się bezpośrednio realizować kształcenie zawodowe. Dotychczas ZSP nr 1 w Bodzentynie stworzył możliwość nauki na kierunkach: technik hotelarstwa, technik inżynierii środowiska i melioracji, technik obsługi turystycznej i technik informatyk. Młodzież mogła także uczyć się zawodów: cukiernik, kucharz, piekarz i fryzjer w zasadniczej szkole zawodowej. Odpowiadając na sygnały z rynku pracy, wzbogaciliśmy ofertę szkoły o nowe kierunki kształcenia zawodowego. W technikum są to: technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, technik telekomunikacji, technik pojazdów samochodowych oraz technik budownictwa. Natomiast w szkole zawodowej przygotowani jesteśmy do kształcenia w zawodach: monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych, mechanik pojazdów samochodowych, elektromechanik pojazdów samochodowych oraz monter zabudowy i robót wykończeniowych – mówi dyrektor Dariusz Kaspruwicz.

– Ofertę edukacyjną kierujemy także do osób pełnoletnich, które mogą uzupełniać swoją wiedzę w Liceum

Ogólnokształcącym dla Dorosłych lub zdobyć zawód w Szkole Policealnej na kierunkach: technik BHP, technik informatyk, opiekun w domu pomocy społecznej. Warto dodać, że wszystkie oferowane w naszej placówce formy kształcenia są bezpłatne – mówi dyrektor.

– Szkoła w Bodzentynie jest w stanie udowodnić, że elementy tradycji, umiejętność podejmowania wyzwań współczesności oraz nieustanne podnoszenie jakości kształcenia to dobra droga do budowania przyszłości regionu, indywidualnych karier i pasji naszych absolwentów – dodaje Zenon Janus, wicestarosta powiatu.

Agnieszka Madetko

Powiatowy rozkład imprez

Ciepłe dni i wolne weekendy skłaniają do zaplanowania wypoczynku. Bogatą ofertę imprezową na zbliżający się okres wiosenno-letni przygotowuje powiat kielecki. Zachęcamy do zaplanowania wolnego czasu z nami!

Powiatowy kalendarz imprezowy rusza pod koniec maja i zakończy się w sierpniu. W tym czasie Starostwo Powiatowe w Kielcach zaplanowało aż sześć dużych imprez.

Ostatni majowy weekend warto zarezerwować dla Jarmarku Świętokrzyskiego. Impreza ta sprzyja nie tylko dobrej zabawie, ale też przybliżeniu kultury i tradycji ziem świętokrzyskiej.

Na kolejną ciekawą imprezę zaprosimy Państwa do Pierzchnicy. To tam 3 lipca odbędzie się Konkurs na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego. Tradycyjne strawy, przygotowane m.in. przez Koła Gospodyń Wiejskich z powiatu, przypadną do gustu niejednemu miłośnikowi dobrego jedzenia. Jak co roku jury stanie przed nie lada wyzwaniem: wybierze najsmaczniejsze danie oparte na recepturze przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Konkurs na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego

stał się już wizytówką regionu i wpisał się na stałe w kalendarz powiatowy imprez.

Powiat kielecki ma również wiele do zaoferowania w dziedzinie muzyki. W sezonie wakacyjnym odbędą się aż trzy duże imprezy plenerowe: Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych – 19 czerwca, Powiatowy Przegląd Kapel Ludowych – 3 lipca oraz Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów – 7 sierpnia. Co roku przyciągają one rzesze miłośników kultury ludowej. To doskonała okazja, by posłuchać i zobaczyć wspaniałych wykonawców oraz zapoznać się z ich oryginalną twórczością. Zapewniamy, że nie zabraknie kolorowych strojów, skocznej ludowej muzyki oraz tradycyjnej biesiady.

Harmonogram wakacyjnych imprez zamyka Powiatowe Święto Płonów, którego tegorocznym gospodarzem będzie gmina Masłów. Dożynki rozpoczną się mszą świętą w parafii Przemienienia Pańskiego, podczas której poświęcone zostaną wieńce i dożynkowe chleby. Następnie barwny korowód przemaszeruje na płytę lotniska w Masłowie, gdzie rozpocznie się dożynkowa zabawa. Tradycją jest wybór najpiękniejszego wieńca, który będzie reprezentował powiat na dożynkach wojewódzkich. Powiatowe Święto Płonów to również doskonała okazja, by zapoznać się z dożynkowymi obrzędami i twórczością zespołów ludowych.



Sezon letni sprzyja też turystyce, dlatego zachęcamy do odkrywania powiatu na nowo. Warto wybrać się na przepiękne trasy turystyczne, spacerowe oraz w urokliwe zakątki. Jaskinia Raj, Barania Góra, Barcza, tereny Czarnej Nidy to tylko kilka z wielu atrakcji powiatu.

Katarzyna Piwowarska, Ewelina Michta

Przy tej okazji Starostwo Powiatowe w Kielcach zachęca do wspólnej zabawy. „Pokaż, jak się bawisz z powiatem”, to hasło konkursu fotograficznego, w którym wybierzemy zdjęcie na okładkę miesięcznika „Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”. Fotografie należy nadsyłać na adres: kalejdoskop@powiat.kielce.pl, a szczegółowy regulamin konkursu znajdą Państwo na naszej stronie internetowej www.powiat.kielce.pl w zakładce Aktualności. Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy!

HARMONOGRAM IMPREZ:

- Jarmark Świętokrzyski – 29 maja, Święty Krzyż
- Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych – 19 czerwca, Daleszyce
- Powiatowy Przegląd Kapel Ludowych oraz Konkurs na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego – 3 lipca, Pierzchnica
- Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów – 7 sierpnia, Chmielnik
- Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Masłów – 28 sierpnia, Masłów



Zapraszamy na Jarmark

Już 29 maja po raz jedenasty Starostwo Powiatowe w Kielcach organizuje Jarmark Świętokrzyski, który tradycyjnie odbędzie się na Świętym Krzyżu. Tegoroczna edycja Jarmarku odbywać się będzie pod nazwą „Góry Świętokrzyskie kolebką tradycji”. Jak co roku będzie to dzień pełen atrakcji i niezapomnianych wrażeń. Zapraszamy!

umiejętności prezentować będą w krótkich, kilkunastominutowych sekwencjach. – Program jest bardzo bogaty. Jarmarkowi towarzyszyć będzie wiele ciekawych wydażeń, przygotowanych przez gminy. Wiem, że dołożą one wszelkich starań, by zaprezentować się z jak najlepszej strony – mówi Barbara Piwnik, sekretarz powiatu.

Wszystko to będzie w lekkiej konwencji żartu, dowcipu i satyry oraz w klimacie tradycyjnych jarmarków średniowiecznych. Tak jak w ubiegłych latach przewidziano również kiermasz rękodzieła artystycznego, atrakcje dla rodzin z dziećmi oraz mnóstwo niespodzianek.

Warto dodać, że Starostwo Powiatowe w Kielcach otrzymało dotację na organizację Jarmarku w ramach programu „Góry Świętokrzyskie naszą przyszłością”, współfinansowanego przez Szwajcarię w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.

– Powiat otrzymał dofinansowanie w wysokości 49 tys. 725 zł, które przeznaczy na organizację czterech znanych i lubianych imprez: Jarmarku Świętokrzyskiego, Przeglądu Kapel Ludowych, Konkursu na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego oraz Przeglądu Zespołów

Folklorystycznych i Solistów – dodaje Bożena Gumułka, naczelnik Wydziału Informacji i Promocji.

– Wydarzenia te wpisały się już na stałe w kalendarz imprez folklorystycznych i pokazały, że stanowią niezbędne ogniwo w kultywowaniu i promocji naszej lokalnej tradycji – przyznaje starosta. – Oprócz ciekawych występów artystycznych przeprowadzone zostaną między innymi warsztaty gwary i śpiewu ludowego.

Szczególną rolę w Jarmarku odgrywają gminy Bieliny i Nowa Słupia, które terytorialnie łączą się na Świętym Krzyżu, gdzie swój klasztor mają Bracia Oblaci Maryi Niepokalanej i siedzibę Świętokrzyski Park Narodowy.

– Podczas Jarmarku odbędzie się Finał Ogólnopolskiego Festiwalu Zespołów Artystycznych Wsi Polskiej, w którym uczestniczyć będzie ponad 400 osób z całego kraju. Wszyscy finaliści prezentują bardzo wysoki poziom artystyczny. Uważam, że będzie to wielki dodatkowy walor promocyjno-artystyczny nie tylko Jarmarku, ale i powiatu kieleckiego. To także niepowtarzalna okazja do znacznie szerszego wypromowania naszej rodzimej kultury i tradycji – mówi starosta Michał Godowski.

Agnieszka Madetko

■ „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” – Dzień Strażaka 2016 ■

Mateusz Karliński

Dzień Strażaka jako święto funkcjonuje w większości państw europejskich od przeszło 150 lat. Obchodzony jest 4 maja, w dniu, w którym Kościół katolicki wspomina św. Floriana – żyjącego na przełomie III i IV wieku mieszkańca Dolnej Austrii. Jego życie przypadło na okres prześladowań chrześcijan. Jako młody legionista armii cesarza rzymskiego, Dioklejana, ujął się za prześladowanymi legionistami chrześcijańskimi, za co został skazany na karę śmierci. 4 maja 304 roku poniósł śmierć męczeńską w nurtach rzeki Enns, na terenie dzisiejszej Górnej Austrii.

W Polsce Dzień Strażaka został ustanowiony przez Sejm RP jako oficjalne święto zawodowe w 2002 roku i od tamtego czasu nieprzerwanie obchodzony jest jako święto zarówno Państwowej, jak i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dzień to szczególnie dla wszystkich, którzy ryzykują własne życie i zdrowie dla ratowania ludzi znajdujących się w niebezpieczeństwie, zwierząt, mienia czy środowiska naturalnego. To dzień szczególnie również i dla mnie – strażaka ochotnika. Mając możliwość przełania na karty naszego „Kalejdoskopu” swoich przemyśleń, pragnę z nieukrywana dumą podzielić się z mieszkańcami powiatu kieleckiego moimi doświadczeniami w tej dziedzinie. Otóż 31 lipca 2011 roku wraz z grupą przyjaciół z rodzinnego Łosienka w gminie Piekoszów udało nam się powołać do życia jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej, w której pełnię szaczną funkcję naczelnika. Działamy już prawie 5 lat. Czas ten nie został zmarnowany, większość z nas posiada konieczne szkolenia i certyfikaty. Dysponujemy wozem bojowym Star 244 i pojazdem operacyjnym Daewoo Musso, co sprawia, iż w każdym czasie jesteśmy gotowi nieść pomoc i ratunek potrzebującym. Nasi druhowie biorą też czynny udział w różnego rodzaju uroczystościach kościelnych i państwowych. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że pomimo tak krótkiej historii, już dwukrotnie byliśmy gospodarzami gminnych manewrów strażackich, podczas których wszystkie jednostki z terenu gminy Piekoszów mogły w warunkach polowych doskonalić swoje umiejętności. Przed nami wiele wyzwań i zmagających trudności, jak choćby konieczność budowy remi-



zy – wierzę jednak, że wspólnymi siłami i z pomocą lokalnego samorządu podolamy im wszystkim i w dalszym ciągu będziemy służyć i pracować dla dobra lokalnej społeczności, a św. Florian będzie czuwał nad naszym bezpieczeństwem.

Z okazji naszego święta – cytując prezesa Zarządu Głównego Związku OSP RP Waldemara Pawlaka – dziękujemy Wam, Drodzy Strażacy „za wszystko, co dajecie z siebie na rzecz drugiego człowieka i tego, co mu bliskie, dla dobra mieszkańców i gości naszego kraju, dla wsi, miasteczek i miast, w których żyjemy, dla naszej umiłowanej Ojczyzny. Dziękujemy za jedność, dobrą współpracę i wzajemne zaufanie. (...) Życzymy, byście czuli się spełnieni i doświadczali ludzkiej życzliwości. Szczególne podziękowania, życzenia zdrowia i szczęścia kierujemy do Rodzin Strażaków.” ■

■ Dobra współpraca przynosi oczekiwane efekty ■

Bogumiła Kowalczyk

Szanowni Państwo!

Sprawowanie funkcji radnej powiatu kieleckiego przynosi mi wiele satysfakcji. W moim odczuciu wysokie osiągnięcia powiatu kieleckiego w wielu obszarach są wynikiem dobrej organizacji pracy, wzajemnego zrozumienia i dobrej współpracy.

Cieszy fakt, że znajdujemy się po raz kolejny z rzędu na I miejscu w prestiżowym rankingu samorządowym powiatów w grupie powyżej 120 tys. mieszkańców. Jako jedyny samorząd otrzymaliśmy tytuł „Dobry Polski Samorząd 2015” oraz tytuł „Super Powiat”.

Na wyróżnienie zasługuje ilość środków finansowych pozyskanych z funduszy zewnętrznych i krajowych, udział w szkoleniach podnoszących kompetencje zawodowe pracowników oświaty, bezpieczeństwa zawodowego kadry pomocy społecznej czy promocja aktywnego stylu życia przez organizowanie imprez o charakterze sportowym. Poprawiła się jakość obsługi mieszkańców i dostępność urzędu dla niepełnosprawnych.

Praca radnej koncentruje się na rozwiązywaniu problemów powiatowej społeczności w wielu dziedzinach, między innymi funkcjonowania szpitali powiatowych, domów pomocy społecznej, warsztatów terapii zajęciowej, zakładów opiekuńczo-leczniczych, a także wielu aspektów dotyczących oświaty naszego powiatu.

Poprawiając infrastrukturę techniczną i bazę lokalową w tych obszarach, osiągamy duże sukcesy i te podmioty dobrze się rozwijają. Jakość usług świadczonych w sferze społecznej jest coraz lepsza mimo trudności finansowych. Jest to sfera niezwykle ważna i delikatna, a dotyczy w jakimś okresie życia każdego mieszkańca nie tylko z gmin Sitkówka-Nowiny, Chęciny, Piekoszów, ale całego powiatu.

Dobra współpraca z samorządami lokalnymi gmin daje możliwości budowy dróg i chodników. Dla przykładu 1 ml 321 tys. zł kosztowała przebudowa ponad kilometrowego odcinka drogi powiatowej na odcinku Szewce–Osiedle Pod Lasem w gminie Sitkówka-Nowiny. Z czego 545 tys. zł wyniosła dotacja ministerialna, a pozostałe 390 tys. zł pokry-



ły powiat i gmina. Zakończono budowę chodnika i ścieżki rowerowej. Przebudowano drogę powiatową z miejscowości Jedlnica do miejscowości Mosty, został położony nowy dywanik asfaltowy. Inwestycja kosztowała 708 tys. zł, z czego 561 tys. zł to dotacja ministerialna, 90 tys. zł przekazał powiat kielecki, zaś 50 tys. zł gmina Chęciny. W Bolminie powstał chodnik. Jego koszt – 108 tys. zł; 58 tys. zł przekazał powiat, 50 tys. zł gmina Chęciny. W Wolicy wykonano nową nawierzchnię drogi oraz wybudowano chodnik. Koszt to 700 tys. zł. Sfinansowały je samorządy powiatu i gminy Chęciny.

To tylko niektóre z inwestycji powiatu, które wpłynęły na poprawę jakości i bezpieczeństwa dróg powiatowych. Wiele jest jeszcze do zrobienia w tym roku i następnych latach. ■

■ Honor – czym jest dla współczesnego człowieka? ■

Jacek Kuzia

Honor jest wartością, której nikt nie może nas pozbawić, chyba że sami z niej zrezygnujemy. Jakie miejsce zajmuje w systemie wartości współczesnego człowieka? Często przecież słyszymy wyrażenie: „słowo honoru”, którym ktoś pragnie przekonać do swoich racji, stawiając na szali swoje dobre imię. A przecież „dać słowo honoru” to znaczy złożyć przyrzeczenie, które bezwzględnie należy wypełnić. Honor wiąże się bowiem nierozdzielnie z pojęciem prawdy i znaczeniem wypowiadanego słowa, które ma swoją wagę i przez odpowiedzialnego człowieka nie może być rzucane na wiatr.

„Bóg, Honor, Ojczyzna” – to hasło wszyscy znamy, wiemy, że wiodło ono naszych przodków przez mroczne czasy wojny i zniewolenia, wytyczało prostą, choć naznaczoną krzyżami, drogę do wolnej Polski. Honor i patriotyzm były wówczas bezwarunkowymi nakazami sumienia, które nie pozwalały na chłodne kalkulacje rozumowe i pytania: „Co na tym zyskam?”

Dziś na sztandarach nadal wyszywamy złotymi literami słowo „Honor”, ale jakie znaczenie ma dla nas to pojęcie? W jaki sposób determinuje chociażby postępowanie osób, które zostały obdarzone zaufaniem społecznym i zyskały mandat do sprawowania władzy na różnych jej szczeblach? Trudno oprzeć się wrażeniu, że poczucie godności czasem ustępuje pola takim wartościom jak „moc, pieniądze, sława”, mimo że już w XVI wieku Jan Kochanowski przekonywał, że są one ulotne „jako polna trawa”. Postawa honoru i szacunku dla wypowiadanego słowa jest szczególnie ważna w przestrzeni publicznej i służy budowaniu autorytetów, na brak których często narzekamy. Zdania raz wypowiedziane zaczy-



nają żyć własnym życiem, nie sposób ich cofnąć, dlatego zwłaszcza ludzie sprawujący władzę powinni ważyć słowa i dotrzymywać słowa, by język, którym się posługujemy, był rzeczywistym narzędziem komunikacji społecznej.

„Historia jest nauczycielką życia”, dlatego warto cenić i naśladować pełną godności postawę przodków, by słowo „honor” nie odeszło do lamusa, ale zyskiwało nowe znaczenie w kontekście wyzwań współczesnego świata. ■

■ Zdrowie, nauka, bezpieczeństwo... ■

Marek Kwiecień

Szanowni Państwo

Służyć i pomagać drugiemu człowiekowi – to moje hasło wyborcze, które cały czas staram się realizować, pomagając mieszkańcom naszego powiatu, a szczególnie miast i gminy Chmielnik, Pierzchnicy oraz Rakowa.

W gminie Chmielnik dużo jest angażowanych środków finansowych z budżetu powiatu, ale najważniejszym zadaniem dla mnie oraz mieszkańców był, jest i będzie Szpital Powiatowy. Chciałbym, aby nie mówiono o jego likwidacji, tylko o rozwoju. Zdaję sobie sprawę, że niełatwo zarządza się i pracuje w służbie zdrowia, kiedy od kilku lat brak podwyżek za bardzo dobrze wykonywaną pracę i nie zmieniają się procedury w NFZ. Całej załodze szpitala za trud dziękuję. Zarząd Powiatu, którego jestem członkiem, oraz większość Rady Powiatu przegłosowała budżet i jego zmiany wspierające nasz szpital w br. kwotę 2 mln 700 tys. zł. a w 2015 roku kwotą 1 mln 546 tys. zł. Jako radny ziemi chmielnickiej dziękuję moim kolegom z Zarządu i Rady Powiatu za przychylność dla naszego szpitala.

Kolejnym ważnym zadaniem, jakim zajmuje się powiat, są drogi, ciągi piesze oraz bieżące ich utrzymanie. W 2016 roku w budżecie zaplanowano przebudowę drogi w miejscowości Przededworze wraz z ciągiem pieszym, remont odcinka nawierzchni ul. Dygańskiego oraz ul. Polnej.

Zaplanowane jest także przeorganizowanie – dla poprawy bezpieczeństwa – skrzyżowania ulic Mruczej, Kieleckiej i Pierzchnickiej. Został ogłoszony przetarg na remont drogi od torów w kierunku Śladkowa Dużego, aby cały odcinek, tj. około 2400 metrów, został zakończony; wykonanie tego odcinka uzależniam od otrzymania środków z PROW.

Ważnym zadaniem jest kształcenie młodzieży w naszych placówkach (Bodzentyn, Łopuszno, Chęciny, Nowa Słupia i Chmielnik). Zespół Szkół nr 3 w Chmielniku kształci młodzież na wysokim poziomie, który zapewnia świetnie przygotowaną kadrę pedagogiczną pod kierunkiem dyrektora Sławomira Wójcika.

Dom Pomocy Społecznej w Łagiewnikach to kolejna jednostka powiatu na terenie gminy Chmielnik, w której w bardzo dobrych warunkach mieszka 185 podopiecznych. Wszystkim pracownikom DPS, którzy opiekują się mieszkańcami, bardzo dziękuję, a dyrektorowi Jerzemu Kulpińskiemu życzę dalszych sukcesów w rozwoju placówki.



Powiat wspiera również Straż Pożarną, Policję – dotując np. rozbudowę Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 w Chmielniku. Wspieramy OSP z terenu całego powiatu. Sam uczestniczę w wielu zebraniach sprawozdawczo-wyborczych na terenie gminy i wiem, z jaką troską i odpowiedzialnością strażacy ochotnicy dbają o sprzęt, zdobywając z różnych źródeł środki na wyposażenie jednostek.

Na sesji Rady Powiatu w marcu tego roku w imieniu mieszkańców miasta i gminy Chmielnik zapytałem p.o. Komendanta Miejskiego Policji w Kielcach, mł. insp. Piotra Kanię, o stan przygotowań do przywrócenia Komisariatu Policji w Chmielniku. Uzyskałem odpowiedź, że policja podjęła działania w zakresie zmiany struktur Policji, a komisariat planowany jest w siedzibie obecnej Straży Pożarnej w Chmielniku.

Szanowni Państwo, jako radny, członek Zarządu Powiatu, przyjmuję wielu mieszkańców. Przychodzą z prośbami dotyczącymi różnych aspektów życia codziennego. Od marca br. w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca pełnię dyżur w UMiG Chmielnik w godzinach 15.30–16.30, pokój nr 8. Staram się wszystkie wnioski i prośby realizować. Zapraszam na spotkania. ■

Kleszcze



atakują!

Z ukrycia, z zarośli, szybko i niepostrzeżenie – tak właśnie atakują kleszcze. Sprawdź, co musisz wiedzieć o zagrożeniu.

Bezmroźne zimy oraz ocieplenie klimatu sprawiają, że liczba tych pajęczaków zwiększa się z roku na rok. Te niewielkie stworzenia są nosicielami niebezpiecznych chorób, takich jak borelioza oraz odkleszczowe zapalenie opon mózgowych.

Co zrobić, by uniknąć ukąszenia

Największą kleszczy odnotowuje się wczesnym rankiem i późnym popołudniem. Najskuteczniejszym sposobem ochrony przed nimi jest odpowiednia odzież – długie spodnie, bluzy z rękawami, nakrycia głowy. Warto również sięgnąć po odpowiednie preparaty do ciała, które można kupić w aptece. Pamiętajmy także, że po powrocie do domu z łona natury należy koniecznie obejrzeć całe ciało, ponieważ kleszcz zwykle zagnieżdża się w miejscach, gdzie naskórek jest cienki i wilgotny, np. za uchem, blisko włosów, w pachwinach i pod kolanami.

Co zrobić jeśli zostaniemy ukąszeni

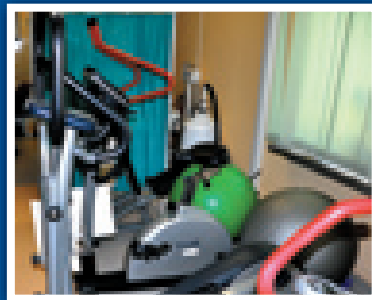
Ukąszenie przez kleszcza oznacza, że wbił się on w skórę. Im szybciej usuniemy go specjalną pęsetą kupioną w aptece, tym mniejsze ryzyko zachorowania. Jednak zawsze lepiej zgłosić się do lekarza. Ważne: wbrew powszechnej opinii, kleszcza nie powinno się wykręcać ani smarować kremami bądź tłuszczami.

Pamiętajmy, że psy, koty oraz inne zwierzęta domowe również są podatne na boreliozę. Weterynarze zalecają stosowanie specjalnych preparatów odstraszających kleszcze, by zmniejszyć ryzyko.

Borelioza

Warto wiedzieć: kleszcz jest tylko przenosicielem tej choroby. Borelioza jest trudna do rozpoznania. Najczęstszą oznaką zakażenia jest rumień oraz grypopodobne reakcje organizmu. Zmniejszenie ryzyka ukąszenia oraz odpowiednia i wczesna profilaktyka pozwalają zminimalizować lub całkowicie uniknąć zakażenia. W razie jakichkolwiek wątpliwości powinniśmy niezwłocznie skonsultować się z lekarzem.

Katarzyna Piwowska



Niezbędna pomoc

Złamana ręka, stłuczony bark, skręcona kostka to tylko kilka z wielu obrażeń ciała, jakie mogą się nam przytrafić w życiu. I co wtedy? Szukamy lekarza, pomocy, sprzętu rehabilitacyjnego. Ale niejednokrotnie zakup takiego sprzętu nie jest tani. Rozwiązaniem może być jego wypożyczenie.

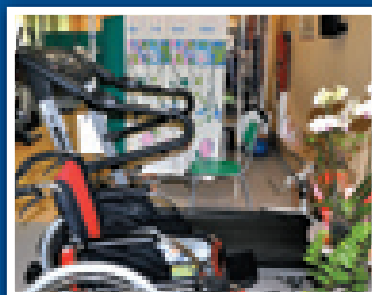
Powiatowe Centrum Usług Medycznych przy ul. Żelaznej umożliwiła zdobycie sprzętu rehabilitacyjnego zupełnie bezpłatnie. Od 2007 roku PCUM dysponuje wypożyczalnią sprzętów rehabilitacyjnych oraz sprzętem do ćwiczeń domowych.

Wypożyczalnia udostępnia: rowery rehabilitacyjne, mini-steppery, lampy bioptron, bieżnie magnetyczne, kule ortopedyczne. Dużym zainteresowaniem cieszą się balkoniki, materace przeciwoślizgowe, lampy solux oraz rotory zespolone. Aby wypożyczyć sprzęt, wystarczy przedstawić zaświadczenie od lekarza na wymagany sprzęt do rehabilitacji. Urządzenie można wypożyczyć na trzy miesiące, z możliwością przedłużenia. Niejednokrotnie ten okres obejmuje całą rekonwalescencję.

– Wypożyczalnia sprzętu cieszy się dużym zainteresowaniem. Korzystają z niej mieszkańcy gmin powiatu oraz miasta Kielce. Zachęcamy zainteresowane osoby do darmowego wypożyczania sprzętu – mówi Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

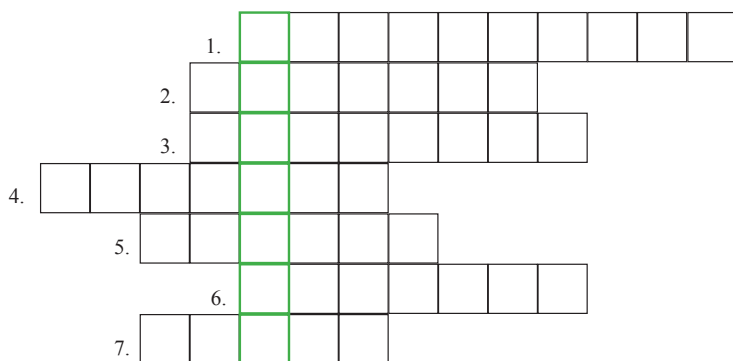
Wypożyczalnia czynna jest w poniedziałki, wtorki i czwartki od godziny 10 do 12. Wszelkie informacje dostępne są pod numerem telefonu: 41 347 03 75.

Katarzyna Piwowska



KRZYŻÓWKOWY ZAWRÓT GŁOWY

1. Co nadsyłamy na Konkurs „Pokaż, jak się bawisz w powiecie”?
2. Jest nosicielem boreliozy.
3. Gmina, w której położona jest wieś Naramów.
4. Proces przekształcenia elementów systemu politycznego, np. ustaw.
5. Nazwisko zastępcy burmistrza miasta i gminy Chmielnik.
6. ... Nieruchomości Rolnych.
7. Wartość, której nikt nie może nas pozbawić.



Odpowiedzi na pytania zawarte w krzyżówce znajdują Państwo po uważnej lekturze naszego miesięcznika, zaś hasło to imię postaci ważnej w życiu każdego strażaka. Prawidłowo rozwiązując krzyżówkę wraz z danymi kontaktowymi należy przynieść lub przesłać do 20 czerwca na adres: Starostwo Powiatowe w Kielcach, ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce z dopiskiem „pok. 320”. Uczestnik, który jako pierwszy dostarczy krzyżówkę, otrzyma nagrodę.

ZWYCIĘZCA KRZYŻÓWKI Z KWIEŚNIA: TOMASZ ŁEPECKI

Nowe chodniki i nawierzchnie dróg

W ciągu najbliższych miesięcy wiele będzie się działo na drogach w powiecie kieleckim. – Budowa chodników, remonty nawierzchni czy przepustów oraz renowacja rowów – wylicza Michał Godowski, starosta kielecki.

Wkwietniu promesę dotacyjną przeznaczoną na usuwanie skutków klęsk żywiołowych odebrał starosta kielecki Michał Godowski. Pieniądze zostaną przeznaczone na przebudowę dwóch dróg powiatowych.

– Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji otrzymaliśmy 821 tys. zł na przebudowę dwóch dróg powiatowych: Makoszyn–Widelki–Huta Nowa o długości 1 km 780 m oraz ponad kilometrowego odcinka drogi powiatowej na odcinku Zaborowice–Mniów – mówi Michał Godowski. – Nie ukrywam, że każde dodatkowe pieniądze na remonty dróg powiatowych bardzo cieszą.

Trzy inwestycje drogowe zostały zgłoszone do dofinansowania z budżetu państwa w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016–2020”. – W ramach tego programu chcemy przeprowadzić remonty na drogach powiatowych, w miejscowościach: Kostomłoty Pierwsze na terenie gminy Miedziana Góra, w Gnieździskach w gminie Łopuszno i – o ile wystarczy funduszy – w Słopcu, w gminie Daleszyce. Koszt pierwszej inwestycji po przetargu to prawie 3,5 mln zł, zaś drugiej 1 mln 900 tys. zł. – informuje Józef Szczepańczyk, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Warto dodać, że inwestycje te będą realizowane wspólnie z gminami.

Do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020 powiat kielecki zaproponował trzy wieloletnie inwestycje drogowe. – W gminie Łopuszno chcemy przebudować drogę na odcinku: Łopuszno–Jasień – do granicy powiatu, za łączną kwotę ponad 653 tys. zł. W gminie Chmielnik zamierzamy wymienić nawierzchnię drogi powiatowej na odcinku Chmielnik–Śladków Duży za 489 tys. 441 zł. Trzecia inwestycja ma być zrealizowana na obszarze gminy Bodzentyn, na odcinku Psary Kąty–Psary–Bodzentyn za kwotę 913 tys. 464 zł – wylicza Józef Szczepańczyk. – Łączna wartość tych trzech inwestycji wyniesie 2 mln 56 tys. zł, z czego dofinansowanie z PROW to kwota 1 mln 308 tys. zł.

W ramach zadań wieloletnich powiat kielecki zaplanował dwie inwestycje – budowę chodnika w ciągu drogi powiatowej w miejscowości Porzecz, w gminie Miedziana Góra, oraz chodnik na terenie gminy Daleszyce w miejscowości Niestachów.

Chodniki i odwodnienie

Za kwotę 530 tys. zł planowana jest budowa chodnika w Woli Kopcowej na terenie gminy Masłów. – To bardzo wyczekiwana inwestycja w tej gminie. Na terenie Masłowa Pierwszego będziemy budować chodnik za 210 tys. zł – mówi Józef Szczepańczyk. – W gminie Chęciny powiat zamierza wybudować chodnik w miejscowości Lipowica. Koszt inwestycji to 150 tys. zł, z czego wkład gminy wyniesie 50 tys. zł. Budowa chodni-

ków przy drogach powiatowych w Nidzie, Dębskiej Woli, Drochowie, Łąbedziowie, Brudzowie i Obicach w gm. Morawica będzie jak wstępnie oceniono kosztować 600 tys. zł.

Na terenie gminy Łągów, w miejscowościach Sędek i Gęsice, powiat zamierza wybudować chodniki za łączną kwotę 400 tys. zł. Planowane jest także poprawa odwodnienia dróg powiatowych w Szewcach, Zgórsku i Kowali w gminie Sitkówka-Nowiny.



Wiele inwestycji powstaje dzięki partnerstwu samorządu powiatu i gminy. Jan Cedro, przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach, i starosta Michał Godowski przecinają wstęgę na nowo wyremontowanej drodze.

Jedną z większych inwestycji w 2016 roku w gminie Mniów będzie budowa chodników przy ulicy Ekologicznej oraz na odcinku Borki–Grzymałków i w Pieradłach. Wartość tych inwestycji szacuje się na 270 tys. zł.

Drogi z gminami

Potrzeby w zakresie inwestycji drogowych znacznie wykraczają poza możliwości finansowe powiatu, dlatego przebudowa, remonty dróg oraz budowa chodników są realizowane wspólnie z gminami.

– Zakończyliśmy procedury przetargowe na kilka inwestycji drogowych, które będziemy finansować z budżetu powiatu i samorządów gminnych. Mimo ograniczonych możliwości finansowych pracami objęto wiele gmin, uwzględniając potrzeby i priorytety wskazane przez radnych powiatowych – mówi Michał Godowski.

W Chmielniku zostaną przebudowane drogi powiatowe: ul. Dygasińskiego, ul. Polna w miejscowości Przededworze, a także skrzyżowanie ulic Pierzchnickiej, Kieleckiej i Mruczej. Wartość tych inwestycji to 300 tys. zł. Pośród dróg, dla których finansowanie znalazło się w budżetach gmin w 2016 roku, jest także droga w Krajnie–Zagórze w gminie Górno. Koszt niezbędnych robót oszacowano na 570 tys. zł. Natomiast w gminie Zagnańsk przebudowane będą trzy odcinki dróg powiatowych: w Kaniowie, Tumlinie Dąbrówka i Tumlinie Zaczysze – za łączną kwotę 450 tys. zł. Na przebudowę ulic Spacerowej i Ogrodowej w Strawczyniu przeznaczono 200 tys. zł. W gminie Raków zostanie przebudowana droga powiatowa w miejscowości Rakówka, koszt inwestycji to 80 tys. zł.

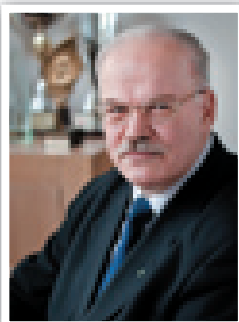
Na terenie gminy Bodzentyn przebudowy wymaga droga nr 0588T. W budżecie powiatu zarezerwowano na ten cel 100 tys. zł. – Planujemy też przebudowę drogi powiatowej w miejscowościach Wola Murowana oraz Bolechowice za kwotę 260 tys. zł, a także drogę powiatową Bartoszewiny–Lechów za kwotę 100 tys. zł. 300 tys. zł przeznaczone zostanie na przebudowę dróg powiatowych na odcinku Olszówka–Józefina w miejscowościach Huta Jabłonowa i Dobrzeszów – mówi Zbigniew Wróbel, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach.

Cyklicznie prowadzone będą też prace związane np. z naprawą nawierzchni, remontami chodników, koszeniem traw na poboczach, naprawą znaków pionowych, udrażnianiem rowów i przepustów.

– Oczekiwania są duże, jeździmy po tych drogach i doskonale wiemy, jaki jest ich stan – mówi Józef Szczepańczyk.

Agnieszka Madetko

– W powiecie kieleckim przebudowanych zostanie kilkanaście kilometrów dróg. Planowane są też budowy chodników. W pierwszej kolejności zajmujemy się tymi odcinkami dróg, na których natężenie ruchu jest duże, a nawierzchnia najbardziej zniszczona. Dzięki tym pracom polepszy się komfort podróżowania, a nowe chodniki wpłyną pozytywnie na bezpieczeństwo mieszkańców. Poprawimy także drogi powiatowe, które w minionych latach zostały uszkodzone przez powódź.



Józef Szczepańczyk
członek Zarządu Powiatu

Sołtys z werwą

STANISŁAW CEDRO uparcie dąży do celu, zawsze z ogromną wiarą w sens tego, co robi. Poznajmy sołtysa z Woli Jachowej w gminie Górno.



Największa siła sołtysa? – Kierować się własnym rozumem i rozsądkiem. I nie bać się odważnych decyzji. Żle bym się czuł w garniturze wiecznego pochlebcy, który sprzyja to jednemu, to drugiemu, by osiągnąć jakieś korzyści. Kiedy dostrzegam problemy wokół siebie, to mówię o nich głośno, czy się to komuś podoba, czy nie. Moim działaniom przyświeca jeden cel: by moim mieszkańcom żyło się lepiej – odpowiada.

Aktywny radny i sołtys

Sołtysem Woli Jachowej jest od 2006 roku. – To już dziesięć lat. W 1994 roku zostałem radnym, potem jeszcze piastowałem to stanowisko z małymi przerwami dwa razy – opowiada Stanisław Cedro.

To prawdziwy rekordzista w sprawowaniu funkcji społecznych. Drugą kadencję jest delegatem do Izby Rolniczych, trzecią – delegatem do Banku Spółdzielczego Daleszyce–Górno. – Jestem aktywnym działaczem spółki wodnej gminy Górno, przez trzy kadencje byłem członkiem zarządu tej spółki, a obecnie zostałem wybrany na prezesa zarządu – mówi. – Aktywnie działałem w radzie sołeckiej, co roku do budżetu gminy składałem szereg wniosków na realizację zadań skupionych na potrzebach mieszkańców sołectwa. W ubiegłym roku złożyłem 14 wniosków.

Mieszkańcy Woli Jachowej zawsze mogą liczyć na pomoc sołtysa. – Z mojej inicjatywy zostały wybudowane dwa dodatkowe przystanki w naszej miejscowości. Wieś wciąż się rozbudowuje, więc i potrzeb jest coraz więcej – przyznaje.

W czasie, gdy pełnił funkcję radnego i sołtysa, w miejscowości zrealizowano szereg ważnych dla mieszkańców inwestycji. Ta najważniejsza to budowa szkoły, najpierw podstawowej, obecnie przekształconej w Zespół Szkół. – Budowa szkoły to mój największy sukces – mówi z dumą. – Wcześniej placów-

ka szkolna w Woli Jachowej była najmniejsza w gminie. Zostały wykupione działki pod budowę i powstał piękny nowy budynek. Rozbudowano także siedzibę Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Jachowej oraz wybudowano świetlicę wiejską, w której obecnie mieści się Koło Gospodyń Wiejskich oraz sala konferencyjna – wylicza pan Stanisław.

Gospodarz Woli Jachowej zaznacza, że bezpieczeństwo mieszkańców poprawiło się, gdy w miejscowości powstały chodniki. Pierwszy – 800-metrowy – przy drodze powiatowej Górno–Skorzeszyce w miejscowości Wola Jachowa i ten najważniejszy – przy drodze wojewódzkiej nr 753, wybudowany w ramach tzw. pętli świętokrzyskiej: – Powstał chodnik w kierunku Bielin, droga została poszerzona, wybudowano ścieżkę rowerową. Dodam, że ten chodnik był bardzo potrzebny naszym mieszkańcom. Cieszę się, że te inwestycje zostały zrealizowane.

– Moją ambicją jest, by Górno było gminą aktywną, gdzie małe i średnie przedsiębiorstwa miałyby szansę rozwoju.

Dzięki uporowi sołtysa w miejscowości dobudowano oświetlenie uliczne. – Wraz z chodnikiem ustawiono kilkadziesiąt lamp. Wcześniej lampy były na co drugim słupie. Teraz nasze sołectwo jest dobrze oświetlone – dodaje.

Pełniąc funkcję sołtysa i radnego, zrzekł się diety sołtysa, prosząc wójta, by te pieniądze przeznaczyć na inne, szczytne cele. – Moją intencją było przekazanie tych pieniędzy na Ochotniczą Straż Pożarną lub na zakup książek do miejscowej biblioteki. Okazało się jednak, że nie da się tych pieniędzy przekazać. Byłem bardzo zawiedziony – mówi Stanisław Cedro.

Rozwój ludzi

Jak twierdzi sołtys, kluczowe dla niego inwestycje to również te związane z rozwojem ludzi: – Byłem założycielem pierwszego Koła Gospodyń Wiejskich w gminie. Związało się u mnie w domu.

Jak twierdzi nasz rozmówca, przebiegające przez sołectwo drogi są w dobrym stanie, a kiedy dzieje się z nimi coś złego, od razu reaguje: – Zależy mi na poprawie stanu dróg uszkodzonych po powodzi w 2013 roku, którymi rolnicy dojeżdżają do pól.

Co ciągnie go do społecznikowania? – Lubię działać, nie lubię beczynnie siedzieć i patrzeć. Od najmłodszych lat ciągnęło mnie do społecznej pracy. Dużo pomogłem ludziom, stawiając czoła różnym problemom, jak wyczyszczenie rowów czy przepustów po powodziach. Zawsze starałem się pomóc. Lubię to robić.

Sołtys wspólnie z mieszkańcem Woli Jachowej – Bogusławem Ciesielskim jest inicjatorem konkursu na najładniejszą zagrodę, posesję, gospodarstwo wiejskie na terenie sołectwa. Marzy, by sołectwo było skanalizowane. – Nie udało mi się dotychczas doprowadzić do budowy kanalizacji w Woli Jachowej. Nie podoba mi się to, że przez brak kanalizacji mieszkańcy wypuszczają ścieki do rowów. Mam jednak nadzieję, że niedługo kanalizacja powstanie i problem zniknie.

– Moją ambicją jest, by Górno było gminą aktywną, gdzie małe i średnie przedsiębiorstwa miałyby szansę rozwoju – dodaje sołtys Cedro. Jak twierdzi, gmina ma perspektywy na lepszą przyszłość. – Przez naszą gminę przebiegają dwie ważne dla regionu drogi: krajowa 74 i wojewódzka 753. Ten potencjał można wykorzystać.

Stanisław Cedro na co dzień prowadzi 5,5-hektarowe gospodarstwo rolne, do tego dzierżawi dodatkowo 6 hektarów. Ma żonę i dwóch synów.

Agnieszka Madetko

LZS obchodzą 70-lecie

Starosta kielecki Michał Godowski został wiceprzewodniczącym Świętokrzyskiego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. W tym roku Zrzeszenie obchodzi 70-lecie istnienia.

Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe na Kielecczyźnie wychowało i wychowuje wielu znakomitych sportowców, którzy reprezentowali Polskę na igrzyskach olimpijskich w Pekinie i Londynie. – Świętokrzyskie Zrzeszenie LZS było i jest ważnym ogniwem w upowszechnianiu kultury fizycznej. Gdyby nie LZS-y nie byłoby tych dyscyplin sportowych w regionie świętokrzyskim i nie miałyby takiej rangi w skali Krajowego Zrzeszenia. Mam na myśli łucznictwo, zapasy, podnoszenie ciężarów, lekkoatletykę oraz narciarstwo klasyczne – mówi przewodniczący SZLZS Jerzy Kula.

W upowszechnianiu kultury fizycznej LZS mają niekwestionowany dorobek. – Świętokrzyskie Zrzeszenie LZS dla drużyn piłkarskich nieuczestniczących w rozgrywkach SZPN ma własną ofertę. Jest nią Wojewódzki Turniej Piłki Nożnej o Puchar Rady Wojewódzkiej LZS. Od 2013 roku turniej nosi nazwę Memoriał Tadeusza Bartosa – byłego długoletniego przewodniczącego Zrzeszenia. Dla dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych co roku organizowane są turnieje „Piłkarska Kadra CzeKa”. Dla najmłodszych adeptów piłki nożnej ze szkół podstawowych organizowane są turnieje „Mała Piłkarska Kadra CzeKa” – mówi Jerzy Kula. – Piłka siatkowa jest drugą grą zespołową coraz bardziej popularną w Świętokrzyskim Zrzeszeniu. Finały Wojewódzkiej Ligi w Siatkówce kobiet i mężczyzn są ozdobą wojewódzkich zimowych igrzysk Zrzeszenia. Tak było też 12 marca bieżącego roku w hali sportowej „Pod Basztami” w Chęcinach. Dużą popularnością cieszą się masowe biegi przełajowe, od 1997 roku organizowane jako memoriał Zdzisława Stawiarza – dla uczczenia pamięci tego zasłużonego działacza LZS, który zginął tragicznie w wypadku drogowym w 1996 roku.

Najstarszy rodowód w Zrzeszeniu LZS ma turniej szachowy „Złota Wieża”. Od wielu lat organizowane są Wojewódzkie Zimowe i Letnie Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne. Krajowe igrzyska to największa masowa impreza Zrzeszenia LZS.

Sportowcy na podium

Zrzeszenie LZS w swojej 70-letniej historii miało znaczącą pozycję w polskim sporcie. – Nasi sportowcy zajmowali wysokie pozycje w prowadzonych rankingach, zdobywali



Michał Godowski, starosta kielecki: – LZS są olbrzymią siłą, która swą działalnością poprzez kluby sportowe zrzeszające tysiące zawodników propaguje zdrowy tryb życia, uczy i wychowuje, inspirowa do podejmowania wielu inicjatyw lokalnych. Życzę wszystkim członkom sukcesów i zadowolenia z działalności.

medale i tytuły mistrzowskie – mówi przewodniczący. – W 2012 roku Rafał Dobrowolski, łucznik Stelli Kielce, reprezentował Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. Było to duże osiągnięcie naszego zawodnika, podobnie jak w 2008 roku w Pekinie, gdzie indywidualnie uplasował się na 13. miejscu, a z drużyną na 5. miejscu.

O nominację na tegoroczną olimpiadę w Rio de Janeiro ubiegają się Karolina Koleczek – lekkoatletka z MUKS Wisła Junior Sandomierz oraz bokser Daniel Adamiec z KKB RUSHH Kielce. W kadrze przygotowani olimpijskich do Rio jest również kolejny łucznik Stelli Kielce – Maciej Faldziński.

W tym roku LZS obchodzą jubileusz 70-lecia. – Minione 70 lat to w funkcjonowaniu LZS wytężona praca na wsi, w małych miasteczkach, czyli wszędzie tam, gdzie kontakt z kulturą fizyczną, sportem, turystyką był utrudniony. Dzięki wytrwałości działaczy tej organizacji wielu młodych ludzi z naszego powiatu, z naszego regionu mogło poznać smak sportowej rywalizacji, doznać radości zwycięstwa – mówił Michał Godowski, starosta kielecki.

Agnieszka Madetko

Z wizytą w Chmielniku



Inwestycje drogowe, oświata oraz współpraca z Miastem i Gminą Chmielnik to tematy, które zostały poruszone podczas gospodarskiej wizyty w Chmielniku.

Starosta kielecki Michał Godowski oraz członek Zarządu Powiatu w Kielcach Marek Kwiecień dokonali objazdu dróg powiatowych w mieście i gminie Chmielnik.

– Celem objazdu był konstruowany plan inwestycji i remontów dróg powiatowych finansowany ze środków

własnych oraz źródeł zewnętrznych – mówi starosta Michał Godowski.

Wizyta rozpoczęła się od miejscowości Piotrkowice. Tam powiat wybudował chodnik o długości 140 metrów za kwotę 47 tys. zł. – Odwiedziliśmy także druhów ochotników z OSP Piotrkowice wykonujących prace porządkowe. Strażacy zaprezentowali także możliwości sprzętowe jednostki – mówi Marek Kwiecień.

W objeździe po miejscowości Dezyderów Przededworze uczestniczyła także Rada Sołecka i mieszkańcy. – W miejscowości tej powiat wybudował 320-metrową drogę za ponad 54 tys. zł. To bardzo ważna inwestycja, o którą mieszkańcy zabiegali od lat. Udało się sprostać ich oczekiwaniom – dodaje Marek Kwiecień. – Z Radą Sołecką i radnym Rady Miejskiej w Chmielniku omówiliśmy także możliwości finansowania remontu drogi i budowy chodnika w miejscowości Przededworze.

Kolejnym punktem pobytu w gminie Chmielnik było spotkanie z zastępcą burmistrza MiG Chmielnik Mariuszem Ścianą oraz przewodniczącym Rady Miejskiej Sławomirem Wójcikiem, podczas którego omówiono inne wspólne inwestycje drogowe – dotyczące położenia no-

wej nawierzchni na ulicach Dygasińskiego oraz Polnej wraz z budową zjazdów. Warto dodać, że w miejscowości Borzykowa powiat kielecki wybudował kilometrowy odcinek drogi za kwotę 153 tys. zł.

Następnie starosta Michał Godowski wraz z Markiem Kwietniem złożył wizytę w Centrum Integracji Społecznej, zwiedził budynek Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego, gdzie odbywają się warsztaty dla Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku, a także Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną oraz Dom Pomocy Społecznej w Łągiewnikach.

– Centrum wyposażone jest w nowoczesne pracownię, które umożliwiają praktyczną naukę w zawodach budowlanych, mechanicznych, związanych z żywieniem i usługami gastronomicznymi – mówi starosta. – Warsztaty posiadają obrabiarkę sterowaną numerycznie, przecinarkę plazmową i szereg innych maszyn i urządzeń.

– Podczas kolejnej wizyty chcemy rozmawiać o pracach remontowych i przebudowie skrzyżowania ulic Pierzchnickiej, Kieleckiej i Mruczej oraz o remoncie drogi w Łągiewnikach i Jasieniu – dodaje Marek Kwiecień.

Jak podkreśla starosta, ważne jest, by rozmawiać z władzami gmin o wspólnych remontach czy przebudowach dróg oraz chodników położonych przy drogach powiatowych.

Agnieszka Madetko



50 lat na scenie

Multiinstrumentalista, założyciel i członek wielu zespołów, miłośnik muzykowania i kultury ludowej, do której pasję przekazał swoim dzieciom, laureat wielu nagród, opoka folkloru w powiecie kieleckim – oto FELIKS KORBAN, muzyk ludowy pochodzący z Dębskiej Woli w gminie Morawica.



Ma to we krwi

Feliks Korban sprawia wrażenie człowieka spokojnego i wyciszonego, ale gdy tylko nie odpowiada na pytania, nuci cicho ludowe przyspiewki. To dowód, że w jego duszy wciąż gra muzyka. Gdy pytam, skąd zaczerpnął pasję do grania, odpowiada, że w jego rodzinie to sprawa pokoleniowa.

– Zaczęło się od mojego ojca, Feliksa, który bardzo chciał grać na skrzypcach. Dawniej na wsi trudno było o ten instrument, ale tata wykorzystywał każdą okazję, by pożyczyć go od znajomego, a potem zrobił swoje własne skrzypce. Gdy byłem mały, ojciec bardzo chciał, żeby jego dzieci uczyły się grać. Tak zaszczerpił we mnie miłość do muzyki.

Muzyk wspomina, że pierwszy zespół założyli rodzinnie w 1966 roku, gdy miał 11 lat. W jego skład weszli m.in. jego brat oraz ciotka. I od razu odnieśli sukces – zdobyli pierw-

szą nagrodę w konkursie, który odbywał się w Świętej Katarzynie. Od tego czasu – już 50 lat – nieprzerwanie pojawia się na scenie. Na początku grał na bębnie, teraz najczęściej na akordeonie, ale potrafi też wyczarować magiczne dźwięki m.in. z saksofonu.

– Uwielbiam, kiedy mąż gra. Kocha to i ma to we krwi, dlatego wciąż ma energię, żeby jeździć na festiwalach, konkursy, prowadzić zespoły ludowe czy uczyć dzieci – przyznaje pani Teresa, żona artysty. Choć jako jedyna w rodzinie nigdy nie muzykowała, to zawsze wspierała męża i dzieci w rozwijaniu pasji.

Muzykalna rodzina

Chociaż sam Feliks Korban przed laty wybrał edukację w szkole zawodowej i oprócz muzykowania pracował jako spawacz, czworo swoich dzieci wysłał do szkoły muzycznej. To dziś procentuje.

– Tomek, Krzysiek, Agata i Ewa związali swoje życie z muzyką. Grają na skrzypcach, fagocie czy akordeonie, śpiewają. Odnoszą sukcesy, mają swoje zespoły, uczą dzieci w szkołach grać i śpiewać. Od małego zaszczerpiłem w nich chęć do grania – mówi dumny pan Feliks. Z uśmiechem przyznaje, że nawet najmłodszy w rodzinie roczny wnuczek Janek, gdy słyszy dźwięki ludowej muzyki, wesoło podryguje. Dziadek Janka ma nadzieję, że przyszłe pokolenia przejmą po nim schedę.

– Smuci mnie, że u nas w szkołach dzieci nie uczą się muzyki ludowej i grania, młodzi

ludzie nie garną się do muzyki ludowej. Inaczej zachowują się górale w Tatrach. Tam od najmłodszych lat wpaja się dzieciom miłość do folkloru i umiejętność używania instrumentów – mówi.

Sam walczy o utrzymanie dziedzictwa kulturowego przez przekazywanie go najmłodszym – prowadzi zespół muzyczny dla uczniów klas 1–3 w szkole podstawowej w Kowali. Ostatnio występował z dziećmi w Tokarni.

Opoka kultury ludowej

Gdy się spotykamy, muzyk szykuje się właśnie do udziału w 40. Buskich Spotkaniach z Folklorem, na które przygotowuje razem z zespołem trzy utwory. Pokazuje, jak wiele przez te lata udało mu się zdobyć wyróżnień i nagród – odznaczenia, puchary i dyplomy przywiezione z różnych miejsc w Polsce i za granicą stanowią imponującą kolekcję. Zdobył je nie tylko grając ze swoim najbardziej znanym zespołem – Rodzinną Kapelą Korbanów – ale też m.in. z Zespołem Pieśni i Tańca „Morawica” oraz jako solista.

To prawdziwy człowiek orkiestra – w samej gminie Morawica przygrywa aż dziewięciu zespołom ludowym, m.in. Drochowiankom. Współpracuje też z Kowalankami i Szewczankami z gminy Sitkówka-Nowiny. Gdy doliczyć do tego liczne inicjatywy, w które angażują się jego dzieci, może się okazać, że rodzina Korbanów stanowi prawdziwą opokę folkloru w powiecie kieleckim. Sam Feliks Korban przyznaje, że nawet gdy brakuje czasu, priorytetem jest dla niego, by być na próbach i jeździć na występy.

– Muzyką zajmuję się z pasji – przyznaje, a całe jego życie, które spędził na scenie, jest potwierdzeniem tych słów.

Ewelina Michta



Zmiany ustroju rolnego

Przyczyn reform w ustroju rolnym możemy upatrywać w końcu okresu ochronnego po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, który umożliwił swobodny zakup nieruchomości przez cudzoziemców. Celem tych zmian jest także powstrzymanie spekulacyjnego obrotu na rynku nieruchomości przez obywateli naszego kraju.

– Ustawa określa również kwalifikacje rolnicze, określone stażem pracy lub uzyskaniem odpowiednim wykształceniem – mówi Zofia Stelmasińska, naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Kielcach.

Reforma przewiduje wyjątki od określonych wymogów – jedynie jeśli nabywca jest osobą bliską zbywcy: zstępny, wstępny, rodzeństwem lub jego dzieckiem, małżonkiem, osobą przysposabiającą i przysposobioną, a także jednostką samorządu terytorialnego oraz Skarbem Państwa.

– Ograniczoniom podlegają również niektóre zdarzenia prawne. Mam tu na myśli dziedziczenie, zapis windy-

kacyjny oraz orzeczenia sądowe wydane w postępowaniach windykacyjnych. W tych przypadkach Agencja Nieruchomości Rolnych może nabyć nieruchomość za kwotę wartości gruntu, ponieważ za sprawą reformy otrzyma ona szereg uprawnień w zakresie ich wykupu – mówi Michał Godowski, starosta kielecki.

Agencja Nieruchomości Rolnych może złożyć oświadczenie wykupu w momencie podejmowania prób sprzedaży przez osoby fizyczne lub prawne. Zmiana ustroju rolnego sprawi, że grunty rolne będą przeznaczone wyłącznie na cele rolnicze, nie będą mogły stanowić podstawy inwestycji lub lokaty kapitału.

Piotr Kwaśniewski

W myśl nowych przepisów, grunt rolny może nabyć jedynie osoba posiadająca status rolnika indywidualnego, czyli osoba fizyczna – właściciel, użytkownik wieczysty, samodzielną posiadacz lub dzierżawca nieruchomości rolnych, których łączna powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 300 ha. Dodatkowym wymogiem jest posiadanie kwalifikacji rolniczych oraz przynajmniej pięcioletnie zamieszkanie w gminie, gdzie położona jest dana nieruchomość oraz prowadzenie w tym okresie własnego gospodarstwa rolnego.



Jubileusz strażaków z Morawicy

Wyjątkowe obchody Dnia Strażaka odbyły się w Morawicy. Uroczystości gminne połączone z jubileuszem 90-lecia OSP w Morawicy. Jednostka otrzymała także nowy sztandar. Uroczystości rozpoczęły się od zbiórki pododdziałów strażackich, złożenia meldunku i uroczystego apelu. Podczas mszy w intencji braci strażackiej poświęcono nowy sztandar OSP Morawica. Obchody zakończyły się defiladą pododdziałów i przemarszem do remizy OSP w Morawicy. Podczas „honorowej” części strażackiego święta wręczono odznaczenia wyróżniającym się w służbie druhnom i druhom.

– Druhowie OSP cieszą się największym zaufaniem Polaków. Postawa strażaków stanowi wzór godny naśladowania – powiedział Michał Godowski, starosta kielecki. Starosta podkreślił skuteczność i niezwykle profesjonalizm strażaków z Morawicy, udowodniony w wielu akcjach ratowniczych. – Nasi druhowie są zawsze gotowi nieść pomoc w sytuacjach zagrożenia życia. Ich poświęcenie i odwaga podczas akcji ratowniczo-gaśniczych imponują i budzą szacunek. Na terenie gminy Morawica działa trzynaście jednostek OSP, które gromadzą blisko 450 druhów. Jednostki w Morawicy, Bilczy, Brudzowie i Woli Morawickiej są w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

(amad)



W hołdzie ofiarom

Jan Cedro, przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach, wziął udział w uroczystościach patriotycznych upamiętniających 73. rocznicę pacyfikacji wsi Naramów, gdzie 27 kwietnia 1943 roku w bestialski sposób zostały zamordowane 24 osoby.

Uroczystą mszę św. odprawił ks. proboszcz Ireneusz Wiktorowicz z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Tekli w Mlinie. W homilii mówił, że naszą powinnością jest dbać o historię i pamiętać o bohaterach, którzy oddali to, co mieli najcenniejszego – swoje życie, bez względu na nasze przekonania polityczne, a nawet religijne.

Po mszy został odczytany apel poległych, salwę honorową oddali uczniowie ze Szkoły Podstawowej z Wólki. Okolicznościowy program artystyczny zaprezentowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Lasocinie oraz wielopokoleniowy Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łopuszańskiej.

W uroczystościach uczestniczyli: przewodniczący Rady Powiatu Jan Cedro oraz radny powiatu kieleckiego Krzysztof Soboń, a także wójt gminy Łopuszno Irena Marcisz, przedstawiciele władz samorządowych, radni gminy Łopuszno, dyrektorzy szkół wraz z nauczycielami, poczty sztandarowe związku kombatanów, łopuszańskiej szkoły oraz Ochotnicza Straż Pożarna z Łopuszna.

(amad)





Dzień Strażaka w Bodzentynie.



„Azbest bez tajemnic” i „Segreguj razem z nami - butelki typu PET oraz papier”.



Zakończenie roku szkolnego dla maturzystów w ZSP Nr 5 w Łopusznie



Otwarcie boiska sportowego i punktu rekreacyjnego przy SP w Rudzie.



Obchody Dnia Strażaka przed Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach.



Rozstrzygnięcie konkursu „Azbest bez tajemnic”.



Obchody Dnia Strażaka w Łagowie.



Międzynarodowy Dzień Strażaka w Kielcach.



Przekazanie komputerów dla Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Miejscowości Wola Szczygietkowa.



XXXIX Eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych Suków 2016.